

PODCAST



PODCAST 7 – Od programu Erasmus do globalnego miejsca pracy: nauka pracy w różnych kulturach

„ERASMUS – MOJA PIERWSZA PODRÓŻ EDUKACYJNA”

Kiedy dostałam e-mail z informacją o przyjęciu na wymianę Erasmus we Włoszech, nie mogłam w to uwierzyć. Czułam się, jakbym wygrała bilet do innego życia. Wyobrażałam sobie słoneczne place, przerwy na kawę i nowych przyjaciół. Nie wyobrażałam sobie jednak chwil zagubienia, samotności i odkryć, które całkowicie odmienią moje postrzeganie świata.

Pierwsze dni były istnym chaosem. Język brzmiał jak muzyka – piękna, ekspresyjna i niemożliwa do zrozumienia. Kiwałam głową w rozmowach, udając, że rozumiem. Nawet proste rzeczy – kupno biletu autobusowego, znalezienie odpowiedniej sali lekcyjnej – wydawały się przygodami. Ale stopniowo życie zaczęło się układać. Moi współlokatorzy pochodzili z Hiszpanii, Niemiec i Grecji. Nasze wieczory stały się mieszanką języków, śmiechu i niekończących się dyskusji o jedzeniu.

Wtedy właśnie dowiedziałam się czegoś nieoczekiwanego: dom może zmieścić się w jednej wspólnej kuchni – gdzie każdy wnosi część swojej kultury. Przepis. Playlistę. Historię.

Na studiach praca zespołowa była największym wyzwaniem. Pochodziliśmy z różnych systemów edukacyjnych, z różnymi nawykami i oczekiwaniami. Na początku wydawało się, że



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Fundacja Energia dla Europy



Działaliśmy przeciwko sobie, a nie razem. Pamiętam moment, który wszystko zmienił. Kłóciliśmy się o podział zadań. Głosy stały się napięte. Frustracja wypełniła salę.



Wtedy ktoś powiedział: „Przestańmy się kłócić o to, kto ma rację, i zacznijmy rozmawiać o tym, co chcemy osiągnąć”. To zdanie całkowicie odmieniło atmosferę. Od tamtej pory nauczyliśmy się słuchać. Iść na kompromis. Śmiać się z własnych błędów. Czasami mieszałyśmy języki w pół zdania. Czasami gesty mówiły więcej niż słowa. Pod koniec semestru nie byliśmy już tylko zespołem. Byliśmy społecznością uczniów, którzy zbudowali coś więcej niż tylko projekt.

Poza zajęciami codzienne życie wciąż mnie czegoś uczyło. Na targu nauczyłem się mówić „grazie” – i naprawdę to rozumieć. W kawiarniach zrozumiałem, że rozmowa to sztuka: wymaga czasu, rytmu i zainteresowania. W muzeach zobaczyłem, jak historia wygląda inaczej w zależności od tego, kto ją opowiada. Erasmus nauczył mnie, że gotowość międzykulturowa to nie coś, co się wykuwa na pamięć. To coś, czym się żyje. To decyzja, żeby pytać, a nie zakładać. Słuchanie, gdy komunikacja zawodzi. Zaczynanie od nowa po nieporozumieniach.

Po powrocie do domu poczułam się inaczej. Nie lepiej. Nie bardziej „międzynarodowo”. Po prostu bardziej świadoma siebie, innych i tego, jak kruche i piękne może być zrozumienie. Gdybym mogła przemówić do młodszej siebie – tej, która pakuje walizkę z ekscytacją i strachem – powiedziałabym tak: Nie martw się o dopasowanie. Martw się o to, żeby się pokazać. Nie goń za idealnymi słowami. Dąż do szczerej relacji. A kiedy poczujesz się zagubiona, rozejrzyj się. Nie jesteś sama. Otaczają cię ludzie, którzy są tak samo nowi, tak samo ciekawi i tak samo ludzcy jak ty.



Kiedy teraz wspominam, wciąż pamiętam to wahanie – moment, w którym prawie nic nie powiedziałem. Nauczyłem się, że bycie neutralnym w obliczu nienawiści to również wybór. I wybór, który wspiera złą stronę. Kiedy to zrozumiałem, milczenie przestało być możliwe.

Dlatego, kiedy dziś widzę nienawiść w internecie, przypominam sobie o tym: zabieranie głosu to nie tylko obrona kogoś innego. Chodzi o ochronę takiego świata, w jakim chcę żyć. Świata, w którym ludzie są na tyle odważni, by się troszczyć. I na tyle życzliwi, by mówić – nawet gdy nie jest to łatwe.

Finansowane przez UE. Wyrażone poglądy i opinie są wyłącznie poglądami autora/autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej ani Fundacji Rozwoju Edukacji. Unia Europejska ani Fundacja Rozwoju Edukacji nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

Wszystkie rezultaty uzyskane w ramach projektu „Budowanie Powiązań Społecznościowych” są udostępniane na otwartych licencjach (CC BY-SA 4.0 DEED). Można je wykorzystywać bezpłatnie i bez ograniczeń. Kopiowanie lub przetwarzanie tych materiałów w całości lub w części bez zgody autora jest zabronione. W przypadku wykorzystania rezultatów konieczne jest wskazanie źródła finansowania i ich autorów.



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Fundacja Energia dla Europy

